

Dotacje dla kultury zależne od liczby kobiet i czarnoskórych?

17 czerwca 2021

Radna skrajnej lewicy w Paryżu domaga się przeliczenia liczby czarnoskórych oraz aktorek występujących na deskach tamtejszych teatrów. Od ich liczby miałyby być uzależnione miejskie dotacje na funkcjonowanie instytucji kultury, bo jak dotąd w niektórych placówkach widoczna jest dominacja mężczyzn.

Alice Coffin ze skrajnie lewicowej partii Europa Ekologia – Zieloni (EÉLV) od października ubiegłego roku reprezentuje miejskie władze w zarządach kilku najważniejszych paryskich ośrodków kulturalnych. Została powołana na swoje stanowisko przez paryską radę miasta, zdominowaną przez partie socjalistycznej i marksistowskiej lewicy.

Głównym zajęciem Coffin jest obecnie opracowywanie nowego systemu dotacji na funkcjonowanie instytucji kulturalnych w Paryżu. Do tego potrzebne są specjalne statystyki, które mają uwzględniać między innymi płeć i kolor skóry aktorów występujących na deskach stołecznych teatrów. Jej zdaniem obecnie widoczna jest bowiem wyraźna dominacja mężczyzn.

Radna skrajnej lewicy przytoczyła przykład jednego z teatrów. W Theatre Paris 14 mężczyźni mają zajmować dwa stanowiska dyrektorskie, natomiast na jego deskach wystawiany jest program z ośmioma mężczyznami i sześcioma kobietami. W przypadku autorów sztuk blisko 4/5 z nich ma należeć do płci męskiej.

Na podstawie: msn.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)